

ktoś otaguje zdjęcie z nim daleko stąd
zupełnie przypadkowo
twarz ledwo widoczna ukryta w cieniu fleszy
w tłumie patrzących z przyzwyczajenia
na obce miasto podtrzymujące stan chwilowego upojenia

w pieczarze w której zamieszkał sam bywa chłodno
w wolnych chwilach przeżywa tortury licząc odłożone pieniądze
niedosyt że tak mało mu płacą za duszę wypędzoną na same
dno stóp i odartą ze stroików świątecznych w grudniu

chciałby zrobić im niespodziankę niezapowiedzianym przyjazdem
tylko że żyjąc jak mnich zapomniał o bliskich
zaciska więc jeszcze bardziej usta
nagle przypomnienie że nikt nie czeka
zamiast żalu przyucza do ulgi

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

bruliben, dodano 10.10.2019 07:09

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.